

PROTOKÓŁ NR 29/13
POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I GOSPODARKI
z dnia 18.02.2013 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 12.00 i trwało do 14.20 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie. W posiedzeniu udział wzięło 4 członków komisji (*lista obecności - zał. nr 1*), Starosta Gryfiński Wojciech Konarski, sekretarz powiatu Barbara Rawecka, skarbnik powiatu Izabela Świderek i naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma. Posiedzenie otworzył, stwierdził quorum i obrady poprowadził przewodniczący komisji Rafał Mucha. Głównym tematem posiedzenia była informacja w sprawie porozumień dot. realizacji zadań własnych przez inne jednostki samorządu terytorialnego z zakresu utrzymania dróg powiatowych, analiza i opiniowanie projektów uchwał na XXI sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

Ad. 2 Porządek obrad 29 posiedzenia Komisji Budżetu i Gospodarki został przedstawiony, stanowi **zał. nr 2**.

Ad. 3 Protokół nr 28/13 posiedzenia Komisji Budżetu i Gospodarki został przyjęty jednogłośnie (4 za, 0 przeciw, 0 wstrz.).

Ad. 4 Informacja w sprawie porozumień dot. realizacji zadań własnych przez inne jednostki samorządu terytorialnego z zakresu utrzymania dróg powiatowych.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma przedstawił informację w sprawie porozumień dot. realizacji zadań własnych przez inne jednostki samorządu terytorialnego z zakresu utrzymania dróg powiatowych, stanowiącą **zał. nr 3**. Zgodnie z przepisami „zarządzanie drogami publicznymi może być przekazane między zarządcami w trybie porozumienia, regulującego w szczególności wzajemne rozliczenia finansowe”. Zarząd Powiatu corocznie zawiera porozumienia z gminami w zakresie utrzymania ulic w miastach. W 2012 roku zawarte zostały porozumienia z następującymi gminami Trzcieżsko-Zdrój, Cedynia, Moryń, Mieszkowice, Banie i Chojna. Porozumienia obowiązują do 31.03.2013 r. W mieście Gryfino utrzymanie czystości i pielęgnacja zieleni przydrożnej realizowane są na zlecenie powiatu przez firmy zewnętrzne. W miejscowości Stare Czarnowo i Widuchowa utrzymanie ulic powiatowych odbywa się interwencyjnie.

Radny Henryk Kaczmar zapytał, czy kwota przewidziana w porozumieniu z gminami na utrzymanie ulic w bieżącym roku będzie na poziomie z ubiegłego roku.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że tak, jak dotychczas nic nie dzieje się z „automatu” w zawieraniu porozumień z gminami czy ich aktualizacji. Nie można liczyć na to, że wzrost będzie związany z inflacją, bo każdy szuka pewnych oszczędności. Natomiast możliwe są negocjacje, znaczenie będzie miało czy w międzyczasie zwiększyły bądź zmniejszyły się odcinki dróg. Remontowane wspólnie z gminą chodniki w zależności czy przylegają do posesji czy nie, jednak nie zawsze są utrzymywane przez właścicieli nieruchomości. Do każdego porozumienia powiat podchodzi indywidualnie. Czasami oczekiwania powiatu co do zakresu mogą powodować, że kwota może ulec zwiększeniu jeżeli wykonywanie usług wiąże się ze zwiększonym zakresem czy wyższą jakością usługi bądź częstotliwością.

Radny Jerzy Zgoda powiedział, że chciałby na jedną rzecz zwrócić uwagę, bo jak porównuje gminę Trzcieżsko-Zdrój i Banie, czy Cedynię, gdzie zasadnicze różnice wynikają

z remontów częściowych nawierzchni w Trzcińsku, utrzymania oznakowania poziomego i pionowego dróg, czyli na ulicach wewnątrz miasta i tych, które gminy przejęły mają one utrzymać standard drogi tak, że dziury mają być zaklejone, raz w roku wymalowane pasy i wszystko zrobione w ramach przekazanych środków?

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że przekazując zadania zarządcy przekazywana jest również burmistrzom decyzja o częstotliwości i zakresie realizowanych działań.

Radny Jerzy Zgoda powiedział, że bardziej chodzi o remonty. Na odcinku ulicy Cmentarnej, gdzie zarządca drogi powinien wykonywać remonty częściowe nawierzchni, trzeba mu zwrócić uwagę na jakość wykonania, bo przyjechanie z taczka piachu z grysem i zasypanie powstałej po zimie dziury to nie jest remont częściowy drogi. Chodzi o to, aby wymagać jakości wykonywanych usług.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, że generalnie może to wynikać jeszcze z innej przyczyny, ponieważ zdarza się że warunki atmosferyczne nie pozwalają właściwie wykonać zadanie.

Radny Jerzy Zgoda dodał, że nie chodzi o ten okres teraz tylko w przeciągu całego roku.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma powiedział, że na ulicy Cmentarnej jest problem z kanalizacją sanitarną, która doprowadza do tego, że pojawiają się zagłębienia i odkształcenia w nawierzchni. To już jest jakby kompleksowy zakres remontu. Nie mówi się o remoncie częściowym uszkodzeń nawierzchni, tylko już o konkretnej przebudowie drogi. Naczelnik dodał, że zwróci uwagę na wskazany przez radnego J. Zgodę problem.

Posiedzenie opuścił naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma.

Ad. 5 Analiza i opiniowanie projektów uchwał na XXI sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

- 1. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie aneksu nr 1 do porozumienia zawartego pomiędzy Powiatem Gryfińskim a Gminą Gryfino w sprawie przekazania Gminie Gryfino zadania własnego w zakresie prowadzenia Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 z siedzibą w Gryfinie przy ul. Niepodległości 16 (druk nr 3/XXI);**

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że geneza tego projektu uchwały wiąże się z tym, że gmina Gryfino wystąpiła do powiatu o likwidację I Liceum Profilowanego w Gryfinie wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gryfinie, ponieważ takie profilowane licea przestały istnieć. W jednym przypadku nie było naboru. Starosta przypomniał, że powiat przekazując licea ogólnokształcące na tą okoliczność zawarł porozumienie z gminą stąd konieczność zmian również w porozumieniu. Ponadto te porozumienie oprócz przekazania prowadzenia szkół w swojej treści zawierało przekazywania środków z wówczas istniejącego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jak również sprawę wybudowania sali gimnastycznej. Gmina Gryfino nigdy skutecznie nie wystąpiła o te środki a terminy już upłynęły. Dlatego zapis ten zostanie usunięty w aneksie do porozumienia. Tak samo po stronie gminy w sprawie hali sportowej terminy również ulegają zmianie. Stąd pierwszy projekt uchwały dotyczący wyrażenia zgody na zawarcie aneksu.

Radny Jerzy Zgoda zapytał, czy jest sens przesuwania daty w zapisie dotyczącym terminu budowy hali gimnastycznej.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że oba podmioty samorządowe powinny współpracować ze sobą dla dobra lokalnej społeczności. Natomiast są pewne wzajemne rozliczenia i nie widzi potrzeby rezygnowania z tego zapisu na tym etapie. Lepiej aneksować datę budowy hali i zmieniać uwarunkowania niż zrezygnować z tego. Może przyjdzie taki czas, że gmina za możliwość edukowania dzieci w budynkach powiatu, będzie musiała zacząć płacić czynsz dzierżawny. Można sobie również i to wyobrazić. Istniejące tam liceum jest coraz mniejsze, z różnych względów i nie zawsze gmina się do tego przyczynia. Warto spojrzeć co legło u źródła, że powiat z gminą domówił się w tej kwestii. A mianowicie to, że gmina zobowiązała się do tego, że nie nastąpi pogorszenie warunków. Z tego tytułu, że gmina nie wybudowała na dzień dzisiejszy sali, a wprowadziła większą ilość uczniów do budynku to pogorszyła panujące warunki. Obecnie z istniejącej substancji korzysta o wiele więcej osób. Lepiej przedłużyć datę realizacji sali uwzględniając uwarunkowania, bo gmina ma opracowaną dokumentację, która uwzględniona jest w planie zwiększania bazy sportowej w województwie. Może gmina zweryfikuje kiedyś swoje plany, ponieważ planowane 740 miejsc na widowni to może jest zbyt dużo.

Przewodniczący komisji Rafał Mucha powiedział, że trzeba pamiętać, że zawierane porozumienie było korzystne również dla powiatu, bo utrzymanie budynku szkoły było drogie i powiat dokładał do tego.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że łatwiej się ocenia po fakcie, ale to było nie do przeprowadzenia bo być może powinien tam akurat zafunkcjonować szpital, a szkoła po modyfikacji w budynku szpitala. Jednak należy pamiętać, że wówczas powstał komitet obrony liceum. A odnośnie czynszu to gmina zmieniła nastawienie do powiatu i od dwóch lat nalicza powiatowi czynsz dzierżawny za korzystanie z budynku gminy przez Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

2. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na likwidację I Liceum Profilowanego wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gryfinie przy ul. Niepodległości 16 (druk nr 4/XXI);

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

3. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego Uzupełniającego im. ppor. Ryszarda Kuleszy wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie, ul. Dworcowa 3 (druk nr 5/XXI);

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

4. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zamiaru likwidacji niektórych szkół wchodzących w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Gryfinie, ul. Łużycka 91 (druk nr 6/XXI);

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

5. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zamiaru rozwiązania Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie, ul. Łużycka 82 oraz zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej Specjalnej w Gryfinie i Gimnazjum Specjalnego w Gryfinie wchodzących w jego skład oraz włączenia Szkoły Podstawowej Specjalnej i Gimnazjum Specjalnego w Nowym Czarownie do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie, ul. Podmurze 4 i zmiany nazwy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie na Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Chojnie (druk nr 7/XXI);

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że temat Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie nie jest novum w sensie działań nad optymalizacją funkcjonowania szkolnictwa specjalnego w powiecie, do którego Zarząd podchodził już przynajmniej jeden raz. Dwie kadencje wstecz kiedy powiat znalazł się w tarapatkach finansowych również powstała wówczas uchwała dotycząca przystąpienia do realizacji programu naprawczego wdrożenia reformy finansów publicznych powiatu gryfińskiego. Jest tam zapis mówiący o połączeniu szkoły w Gryfinie z Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Chojnie i utworzeniu jednej placówki szkolnictwa specjalnego. Zatem obecny Zarząd to nie jest jedyne gremium, które próbowało rozwiązać ten problem w kontekście demografii i finansów, które przekładają się zarówno na bieżące utrzymanie placówek i ich bazy, gdyż niewątpliwie posiadana w chwili obecnej baza w Gryfinie, Nowym Czarownie i Chojnie nie jest adekwatna do ilości uczniów. Zarząd Powiatu, jeszcze w poprzedniej kadencji w dniu 16 stycznia 2007 roku w protokole nr 9/III/2007, wykonując uchwałę programu naprawczego również podniósł problem szkolnictwa specjalnego, nawet z myślą o tym, żeby może to szkolnictwo specjalne przekazać innej jednostce organizacyjnej. Skończyło się to tym, że w lutym 2009 roku Rada Powiatu podjęła uchwałę o rozwiązaniu Zespołu i przekształceniu go w struktury Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie. Aczkolwiek wówczas opinia była wiążąca i kurator zanegował tą uchwałę. Były to przede wszystkim powody formalne, ponieważ w postanowieniu kurator stwierdził, że w ustawie o systemie oświaty istnieją filie szkół podstawowych natomiast nie ma filii gimnazjum. Rada skutecznie odwołała się do Ministra Edukacji, który uchylił decyzję kuratora a wówczas Zarząd stwierdził, że może uda się stopniowo wygasić tę szkołę. Niestety ze względu na fakt, że o wieku nauczania do 25 lat decyduje rada pedagogiczna w związku z tym to wygaszanie polegało na tym, że przy arkuszach organizacyjnych Zarząd nie wyraził zgody na dokonywanie naboru do pierwszej klasy poniżej, jak mówi ustawa o systemie oświaty klasa z upośledzeniem lekkim od 10 do 16 uczniów, czyli musiałaby być pełna klasa, żeby ją utworzyć. Niestety z prognoz demograficznych i sposobu wyboru szkoły, gdzie rodzice dzieci posiadających orzeczenia wcale nie posyłają ich do szkół specjalnych, takich klas nie udaje się utworzyć. Tyle z historii. A powody dla których dzisiaj Zarząd przedstawia projekt uchwały są jasno opisane w strategii optymalizacji funkcjonowania szkolnictwa specjalnego w powiecie gryfińskim. Średnio, aby szkoła spełniała standard nauczania, ale i ten finansowy, powinna posiadać ponad 100 uczniów. Żadna szkoła z powiatu gryfińskiego (Gryfino, Nowe Czarnowo, Chojna) nie osiąga tego standardu. Szkoła w Chojnie ma około 90 uczniów, a dwie pozostałe szkoły to można powiedzieć, że mają po połowie bo po 40 uczniów. Ze strategii jasno też wynika, że jeżeli chodzi o demografię w powiecie to zdiagnozowanych uczniów, którzy teoretycznie powinni trafić do tego typu szkół specjalnych i ośrodków szkolno-wychowawczych jest 269, ale ze względu na istniejący sposób funkcjonowania, czyli na przykład istniejące klasy integracyjne w gminie Gryfino i Widuchowa, czy ze względu na swobodny wybór dokonywany przez rodzica, jedynie 130 dzieci trafia do placówek specjalnych z terenu powiatu, reszta trafia do szkół ogólnych. Jeżeli rodzic wybiera sobie szkołę w Szczecinie to Starosta nie ma wyboru i musi podpisywać takie skierowania. Nie ma jak gdyby sposobu ukierunkowania na tą a nie inną placówkę. Jest to podstawowy problem. Zresztą z tej strategii również wynika, że liczba dzieci, które mają

orzeczenia ma być przez jakiś czas na mniej więcej tym samym poziomie, a następnie z roku na rok będzie maleć. Zatem przede wszystkim demografia a przez to niemożność zorganizowania szkoły, która odbywałaby się bez dużej pomocy powiatu jest w rezultacie niemożliwa do wykonania. W strategii wykazana jest również baza, która jak w Nowym Czarnowie, w dużej mierze zależy od wysiłku finansowego powiatu. W Nowym Czarnowie i Chojnie, może nie we wszystkich dziedzinach, standardy są zachowane. Niestety baza w Gryfinie, ale to był świadomy wybór poprzednich kadencji, chociaż powierzchniowo duża to niewątpliwie odstaje od standardu. Obecna tendencja, a zależy to z kolei od działalności szkoły i to też zawarte jest w strategii, jest taka, że również w ciągu lat zmienia się proporcja subwencji oświatowej. Placówka w Chojnie proponuje pełną gamę edukacji, w tym też klasy zawodowe, co było wynikiem poszukiwania dodatkowych godzin dla nauczycieli i wyjściem naprzeciw uczniom. Dochodziło do tego, że powiat nie był w stanie stworzyć jednej klasy pierwszej na poziomie szkół podstawowych. Klasy są łączone z klas I, II, III, co sprawia trudności w połączeniu programów nauczania. Przy swojej propozycji Zarząd upatruje, w ramach jednego proponowanego organizmu, danie możliwości dopełniania klas i lepszego układania modeli klasowy, przez co również i optymalne wykorzystanie pieniędzy. Na dzień dzisiejszy, co również ze strategii wynika, że nie tylko utrzymanie samej bazy jest problemem, bo w rezultacie jest to 20% kosztów. Głównym problemem są wynagrodzenia, które stanowią 80% kosztów. Ze strategii można wyczytać, że jeżeli chodzi o Zespół Szkół Specjalnych następuje tendencja i ona będzie się pogłębiała, że trzeba dokładać do wynagrodzeń nauczycieli. Księgowość prowadzona jest jako jeden Zespół, aczkolwiek intuicyjnie można powiedzieć, że niewątpliwie to dokładanie w większości dotyczy samej ulicy Łużyckiej. Największe dofinansowanie na ucznia ze względu na upośledzenie dotyczą tych głębokich. Z tego tytułu jest najwyższa subwencja. Z analizy również wynika, dlatego Zarząd tak a nie inaczej proponuje, gdyż uchwała dotyczy nowej placówki, to 8 nauczycieli w wieku emerytalnym mający odpowiednio wypracowane lata, 3 osoby, które są dwuzawodowe, w Chojnie również znajdują się nauczyciele z wiekiem emerytalnym, zatem w tym momencie jest ta możliwość dokonania likwidacji, poprzez nowy arkusz organizacyjny, nowy model funkcjonowania tych placówek bez dużego uszczerbku. Pewnie każdy chciałby być czynny zawodowo. Mówiąc bez dużego uszczerbku to w tym sensie, że osoby te nie pozostaną bez źródeł utrzymania, bo mogą odejść na emeryturę, a przy likwidacji będą miały jeszcze odprawy. W tym momencie będzie można dokonać takiego przeorganizowania oświaty, materiał dla radnych został uzupełniony o symulację w różnych wariantach. Pozostaje 50% subwencji. Nikt nie przychodzi bo rodzice mają dowolny wybór, że może się okazać, że wszyscy powiedzą, że idą gdzie indziej, że w każdym z tych wariantów dotyczących Zespołu Szkół Specjalnych będzie po prostu się bilansował. Pewnie te warianty, jak każde symulacje są obarczone błędem, ale w rezultacie w każdym przekształceniu, które było robione był osiągany zakładany efekt. Jak to ma funkcjonować? Po pierwsze, intencją Zarządu jest rozwiązanie zespołu, na rozwiązanie którego odnosząc się do niektórych opinii związków nauczycielskich, przy czym zgodnie z ustawą w ogóle taka opinia nie jest wymagana. Związki nauczycielskie wydały negatywną opinię o rozwiązaniu zespołu podczas, gdy opinie mają dotyczyć tylko konkretnych szkół. Po prostu zespół albo się rozwiązuje albo się zawiązuje i zgodnie z ustawą, nie potrzebuje żadnej zgody. Intencją Zarządu jest rozwiązanie zespołu i co jest istotne zlikwidowanie szkoły podstawowej i gimnazjum, które mieszczą się na ulicy Łużyckiej. W momencie opracowywania strategii zostało wskazane powiatowi, aczkolwiek przeszło to przez nadzór wojewody, że kiedy tworzone Zespoły Szkół Specjalnych w Gryfinie w ramach zespołu powołano dwie szkoły tego samego typu, a przepisy na to nie zezwalają. A de facto jest jedna szkoła, ponieważ jest jeden dyrektor i jeden arkusz organizacyjny. Zatem intencją Zarządu jest zlikwidowanie szkół na ulicy Łużyckiej a zarazem utworzenie Powiatowego Zespołu Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Chojnie. W ramach tego Zespołu będzie prowadzony również Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Chojnie i Szkoła Podstawową

oraz Gimnazjum Specjalne w Nowym Czarnowie. Czas pokaże, przez kolejne lata będzie już to regulował arkusz organizacyjny. Ale na dzień dzisiejszy Zarząd chce zrobić wszystko, żeby po rozwiązaniu tego Zespołu dopełniać istniejące klasy a tam, gdzie rodzice nie wyrażą zgody na dojazdy do Chojny, to Zarząd chce aby tego typu szkoły były zarówno prowadzone w Chojnie, jak i w Nowym Czarnowie. Im więcej uda się przenieść dzieci do Nowego Czarnowa, oprócz z upośledzeniem głębokim, żeby znaczna część dzieci trafiła z Łużyckiej do Nowego Czarnowa, tym zwiększy się subwencja z tytułu prowadzenia szkół na wsiach. Dzisiaj szkoła w Nowym Czarnowie otrzymuje 60 000 zł z tego tytułu. Ogólnie proponowane jest stworzenie jednego zespołu szkół, opartego na Nowym Czarnowie i Chojnie. Postrzegany jest przychód subwencji z tytułu prowadzenia szkoły na obszarach wiejskich. Jasne, że każdy chciałby aby każda ze szkół działała osobno, ale tendencje są by tworzyć wspólne zarządzanie, arkusz i przetargi, daje to również możliwość pozyskania młodzieży z zewnątrz. Możliwe będzie również utworzenie kolejnej klasy zawodowej w Nowym Czarnowie, jak w Chojnie, w zawodzie ogrodnik i kucharz. Czy stworzenie profilu opiekuna w szkole zawodowej w Gryfinie, pod kątem pracy w domach opieki społecznej. Podnoszona jest też sprawa przedszkola specjalnego, lecz jest to już zadanie gminy. Zarząd na swoich posiedzeniach spotyka się również ze sprawami z jednej strony w ludzkim odruchu chcąc pomóc, a z drugiej strony jest to widoczne szukanie wypełnienia godzin dla nauczyciela a niżeli dobra dziecka, które staje się nośnikiem pieniędzy. Nawet w tak małych klasach jak były tworzone w Gryfinie, wpływały wnioski o nauczanie indywidualne. Działo się to w momencie kiedy Zarząd ograniczał w arkuszu organizacyjnym ilość grup rewalidacyjnych, co powodowało ograniczenie liczby godzin dla nauczyciela i za tym szły podania o nauczania indywidualne dla dzieci będących w szkole w grupach rewalidacyjnych. Starosta dodał, że w zeszłym roku wydane zostało z budżetu powiatu milion złotych na przygotowanie bazy oświatowej w Nowym Czarnowie. W dotychczasowym obiekcie, gdzie mieściła się cała szkoła specjalna należy dokonać przebudowy być może niektórych ścianek działowych i to z powodzeniem również mogłoby funkcjonować. Z symulacji wynika, że wszystko to wiąże się przy tej reorganizacji z oszczędnościami na administracji, wspólnych przetargach a przede wszystkim na dostosowaniu ilości nauczycieli do odpowiednich oddziałów w celu ich dopełnienia oraz w tym zakresie, gdzie trzeba będzie podziękować niektórym nauczycielom w wieku emerytalnym. Starosta zwrócił uwagę na dosyć ważny aspekt, w artykule w gazecie zostało opisane, że w związku z wydłużeniem wieku emerytalnego do 67 roku życia, został w Karcie Nauczyciela skreślony przepis, który odsyłał nauczyciela emeryta na zasłużoną emeryturę. Dzisiaj jest taka sytuacja, że nawet w wyniku osiągnięcia wieku emerytalnego plus wypracowania lat, właściwie jedyną rzeczą na ewentualne zwolnienie stanowiska dla młodego nauczyciela jest niezapewnienie godzin stawiając go w stan nieczynny zawodowo albo niestety likwidacja szkół. Po podjęciu uchwały należy przeprowadzić rozmowy w pierwszej kolejności z rodzicami, żeby część przekonać, żeby zechciała pójść do Chojny, gdzie należy dopełnić niektóre klasy, a pozostałych dostosować do oddziału. W jednym z wariantów rozwiązań pokazane jest że tam, gdzie zakładane jest że emeryci odejdą to widać, że są godziny do objęcia, bo są planowane nadgodziny na poziomie 500 000 złotych. Niewdrożenie tegoż planu będzie powodowało, że będzie się coraz więcej dokładało. Dwa lata temu powiat dołożył 600 000 zł, w następnym 1 200 000 zł, a w kolejnych prognozowane jest jeszcze więcej. Związki zawodowe wyraziły negatywną opinię, aczkolwiek jeden ze związków proponował pewne sugestie, które akurat są zbieżne z tym, co zostało zaproponowane w uchwale. Jeden ze związków zapytywał się co będzie z budynkiem i znajdującymi się tam mieszkaniami. Mieszkania jakie są takie są i na ten moment Zarząd niczego tam nie zamierza zmieniać. Pięć mieszkań, jedno jest puste bo najemca wypowiedział umowę. Ważne jest także to, że na jednym z mieszkań są bardzo duże zaległości za czynsz i prowadzone jest w tej sprawie postępowanie, a dokładnie to tylko dwa mieszkania są opłacane i nie ma na nich zaległości. Na jednym z mieszkań jest nawet wyrok sądu, lecz gmina nie zabezpiecza mieszkania socjalnego. A w tym momencie niestety

powiat będzie dochodził tych środków od gminy. Docelowo z mieszkaniami, które będą się zwalniać, o czym Zarząd jeszcze nie dyskutował, w przyszłości mogłyby być przeznaczone na mieszkania chronione takie, jakie prowadzi PCPR w Gryfinie. Koncepcja na ten budynek jest taka, że jak każdą nieruchomość można sprzedać albo wrócić do koncepcji przeprowadzenia tam Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie bez rozbudowy, na co była opracowana dokumentacja techniczna. Druga koncepcja przeniesienia PUP była na ulicę Sprzymierzonych do budynku po Agencji Rolnej, lecz budynek ten jest łatwiejszy do sprzedaży.

Radny Jerzy Zgoda powiedział, że ma wątpliwości dotyczące, czy jak powstanie zespół placówek to czy w każdej ze szkół może być utworzona identyczna klasa? Czy może w Nowym Czarnowie będzie tylko nauczanie głęboko upośledzonych uczniów, a nauczanie dzieci z upośledzeniem umiarkowanym i lekkim będzie tylko w Chojnie? Po drugie to kwestia zorganizowania dowozu z Gryfina do Nowego Czarnowa, bo do samego Gryfina w różnych formach jest możliwy dojazd. Czy będzie opracowany limit uczniów na poszczególnych klasach?

Sekretarz powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, że limity uczniów w poszczególnych klasach określone są przepisami.

Radny Jerzy Zgoda powiedział, że owszem określona jest maksymalna liczba uczniów w klasie, a co z minimum?

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że minimum także jest określone w ustawie i w strategii. Dodał, że w zespole placówek istnieje Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Chojnie, gdzie uczą się zarówno uczniowie z lekkim, umiarkowanym i nawet mogą być z głębokim upośledzeniem. W tym momencie w Zespole Szkół Specjalnych w Gryfinie również są lekkie i umiarkowane upośledzenia. Tego w uchwale się nie napisze, ale Zarząd zakłada, że zarówno w Chojnie jak i w Gryfinie, jeżeli tylko będzie nabór i będą spełnione wymagania to będą nauczania dla lekko, umiarkowanie i głęboko upośledzonych. A jedyną przyczyną uniemożliwiającą to byłby brak miejsca. Niektórzy proponują nawet wprowadzenie dwuzmianowości nauczania. Zarząd zakłada na chwilę obecną w Nowym Czarnowie w nowej zrobionej szkole przebudowę dwóch ścian działowych z możliwością rozsunięcia ścianek i stworzenia jednej dużej jeżeli będzie taka potrzeba lub dwóch mniejszych sal lekcyjnych, a także do odświeżającego remontu dotychczasowego budynku szkoły w Nowym Czarnowie. W nowej strukturze, czego Zarząd nie ukrywa, jeżeli dzisiaj cztery osoby, które się edukują na ulicy Łużyckiej są w internacie w ZSP nr 2 w Gryfinie, gdzie jest stworzona taka grupa, zatem może uda się tych rodziców przekonać do przeniesienia dzieci do Chojny. Dowóz jest po stronie gmin.

Radny Jerzy Zgoda dodał, że z niektórych miejsc nie ma możliwości dojazdu środkami transportu publicznego do szkoły w Chojnie. Może to powodować duże koszty dla gmin.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski dodał, że ma nadzieję, że rozwiał wątpliwości radnego, co do tego, że w Nowym Czarnowie jak najbardziej będą takie klasy.

Radny Wojciech Fedorowicz powiedział, że podjęcie takiej decyzji wiąże się z obawą, że radni spotkają się ze sprzeciwem społecznym zarówno ze strony kadry jak i rodziców tych dzieci. Po podjęciu tej uchwały część dzieci może zniknąć, bo decyzja o przejściu do szkoły specjalnej należy do rodzica, który widząc utrudnienia pozostawi swoje dziecko w masowej szkole. Szkoły podstawowe pełne są dzieci, które posiadają orzeczenia i mimo to uczęszczają do publicznych szkół, ze zmiennym szczęściem uzależnionym od stopnia

upośledzenia i przychylności oraz zrozumieniu nauczycieli, w jakiś sposób kończą te szkoły. Jednak radny nie jest przekonany do propozycji zawartych w uchwale.

Przewodniczący komisji Rafał Mucha powiedział, że zapoznał się z propozycją zmian podaną przez związki zawodowe w Zespole Szkół Specjalnych w Gryfinie mającą na celu obniżenie kosztów związanych z utrzymaniem budynku przy ulicy Łużyckiej 82 i postrzega to jako alternatywę. Z jednej strony związek, który wypowiada się negatywnie w sprawie uchwały, a z drugiej strony wskazuje jak zdaniem związku można byłoby zrationalizować wydatki zapewniając opiekę i nauczanie dzieciom. Przewodniczący wyraził, że ma wątpliwości do projektu uchwały i w jego przekonaniu, jeżeli powiat pójdzie tą ścieżką to uniemożliwi części rodziców korzystanie przez ich dzieci z pobierania nauk w specjalnych, dostosowanych warunkach, bo jednak dojazd do Chojny będzie problemem. Dodał, że główny problem sprowadza się do dzieci z upośledzeniem lekkim, które są kierowane do szkoły specjalnej przy ulicy Łużyckiej. I tutaj nie będzie alternatywy dla rodziców. Podejmując tak ważką decyzję nie ma konkretnych wyliczeń dotyczących obiektu a decyzja opiera się na aspekcie ekonomicznym, który nie jest znany. Przewodniczący obawia się że nie będzie alternatywy dla dzieci z upośledzeniem lekkim. Zgadza się, że trzeba szukać rozwiązań, lecz czy aby na pewno wszystkie zostały przeanalizowane. Niewątpliwie warto łączyć placówki dla wspólnej administracji. Należy to czynić w celu wyeliminowania kosztów, lecz obawia się że nie będzie miejsc edukacji dla tych dzieci. Chodzi o dzieci, które już na starcie swojego życia są pokrzywdzone. Niejednokrotnie poza tym, że są mniej zdolne, trudniej będzie im wchodzić w dorosłe życie, bo często nie mają wsparcia ze strony społeczeństwa, czasami nawet w swoich własnych rodzinach. Ze względów materialnych również nie każdego będzie stać dowozić dzieci do Chojny. Podróż z centrum Gryfina do Chojny to około 40 km czyli około godziny w jedną i godzinę w drugą stronę. Jeżeli są to dzieci z terenu gminy to jeszcze trzeba dojechać do samego Gryfina. Przewodniczący rozmawiał z pedagogami co się dzieje w psychice takiego dziecka, jaki wpływ ma na nie taka zmiana. Specjaliści wypowiadają się że zmiana otoczenia dla tych dzieci to ogromny problem. Może to powodować wręcz regres w dotychczas osiągniętym rozwoju. Jeżeli szukane są oszczędności to trzeba się zastanowić czy faktycznie należy utrzymywać ten budynek. Pojawiły się też takie pomysły od nauczycieli z ZSP, że w ich budynku można byłoby wygospodarować przestrzeń na ZSS. Zaapelował do Zarządu, żeby nie spieszyć się z tą uchwałą, porozmawiać, ponieważ w takim jej kształcie przewodniczący jej nie poprze.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że wspominał o historii tej szkoły i o istniejących terminach, ponieważ sprawa nie pojawiła się z dnia na dzień i można powiedzieć, że trwa już od sześciu lat. Jest to sześć lat przemyśleń, przez cztery lata dano szkole szansę na to, że może coś się odmieni. Propozycja przeniesienia do ZSP to też jest przeniesienie i również będzie stanowić traumę dla dzieci. Czytając propozycję zmian od związków zawodowych to w 90% to jest to, co jest pokazane w uchwale przedstawionej przez Zarząd. To jest jakby wypełnienie propozycji związków zawodowych. Często jest tak, że za uczniami idą ci sami nauczyciele. To jest jeden argument. Różnica polega tylko na jednej rzeczy i racja jest po stronie Zarządu, który chce stworzyć jedną placówkę z jedną administracją. Po prostu przy jednej administracji można dokonywać łatwiej pewnych zmian, dokonywać zastępstw nieobecnych nauczycieli. Jedyna różnica wobec propozycji związków polega na samodzielności szkoły w Nowym Czarnowie, a nie byciu w zespole placówek. De facto propozycja Zarządu sprowadza się do tego, że chce przenieść szkołę z ulicy Łużyckiej do Nowego Czarnowa, aczkolwiek nie ukrywa, że będą również prowadzone rozmowy z dziećmi i ich rodzicami, bo dla tych dla których to nie będzie problemem to będzie prośba o dopełnienie również klasy w Chojnie. Kolejny argument, który powtarza przewodniczący komisji R. Mucha, że nie wierzy, że tutaj powstaną równoległe klasy to uważa, że na tym polega zaufanie do Zarządu, który jeżeli mówi, że taka jest jego intencja

to w maju będą tworzone arkusze organizacyjne, które na to odpowiedzą. Jediną rzeczą, która może stać na przeciw temu może się okazać, że w klasach łączonych I-III, któryś rodzic powie, że on wybiera Szczecin. Rolą Zarządu jest niepogarszanie warunków. Natomiast oczywiście, że trzeba będzie dalej pojechać, jednak prawda jest taka, że na dowóz do szkoły rodzic nie powinien ponosić żadnych kosztów, zgodnie z ustawą jest to obowiązkiem gmin.

Przewodniczący komisji Rafał Mucha powiedział, że to tylko powinno utwierdzić w tym, aby zająć się sprawą z należytą troską. Odnosząc się do sześciu lat to nie o to chodzi, że znaleziono dwie daty w pracach rady i zarządu, do których Zarząd się teraz odnosi podpierając tezę, że zajmował się sprawą od sześciu lat, od sześciu lat przewija się ten temat, przy nie do końca intensywnych rozmowach. Wiele rozwiązań nie zostało jakoś szczególnie omówionych. Materiały radni otrzymali w czwartek, a w kolejny czwartek Rada ma podjąć decyzję. Jest to krótki okres i przewodniczący uważa, że nie jest to do końca przemyślany i przedyskutowany temat, a co za tym idzie pozostaje szereg wątpliwości.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że owszem jest to przeanalizowany temat i po to też była wykonana strategia, która była również dyskutowana i analizowana przez Radę. Radny może wyrazić zdanie, że jedynie w konkretnych datach Rada się tym zajmowała, natomiast na bieżąco z roku na rok Zarząd na swoich posiedzeniach miał wnioski napływające ze szkoły na Łużyckiej, żeby tego problemu nie rozwiązywać jeszcze w tym, ani w kolejnym roku. Jeżeli natomiast chodzi o panią dyrektor to jakby mogła to nigdy nie rozstawałaby się z tą szkołą i jest z nią mocno związana emocjonalnie. Postawa jej co do szkoły nie ma nic wspólnego z odchodzeniem na emeryturę.

Przewodniczący komisji Rafał Mucha zapytał, czy to prawda, że stowarzyszenie „Iskierka” jest zainteresowane prowadzeniem takiego zadania i na jakich warunkach.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że Zarząd Powiatu nie prowadzi żadnych rozmów ze stowarzyszeniem „Iskierka”. Stowarzyszenie nie złożyło żadnej formalnej propozycji na prowadzenie takiego zadania. A ustawa o systemie oświaty jasno mówi na jakich zasadach można przekazać prowadzenie zadania powiatu.

Radny Jerzy Zgoda zapytał, czy w ogóle Zarząd brał pod uwagę możliwość prowadzenia takiego zadania przez stowarzyszenie.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że Zarząd nie rozpatrywał możliwości prowadzenia zadania przez stowarzyszenia, dlatego że chce utworzyć placówkę i dźwigać prowadzenie szkół specjalnych, robiąc to w sposób optymalny. Mając na myśli sposób optymalny, czyli z uwzględnieniem Chojny. Jeżeli chodzi o optymalność, a przez to też i świadczenie odpowiedniej jakości to na dzień dzisiejszy żadna z placówek powiatowych nie osiąga tych parametrów. Łącznie ze wszystkich szkół jest 160 dzieci, przy czym kiedyś sama Chojna miała 160 uczniów. Zarząd chce stworzyć jeden dobry organizm, uwzględniający dowozy etc. żeby nie były one uciążliwe, zapewniając również pracę i rozwijając segment klas ponadgimnazjalnych. Zawsze można powiedzieć, że coś jest wykonywane zbyt szybko, że nie ma czasu, coś jest jeszcze niedopracowane. Każda zmiana jest pewną niewiadomą, bo nikt nie jest w stanie powiedzieć, że w 100% wyjdzie zamysł. Ale jeszcze na tym etapie uwzględniając przede wszystkim aspekt pracy, jasno wynika z materiałów, że każdy broni miejsc pracy lecz przy tej likwidacji to, że niektóre osoby mogą pójść na emerytury również jest szansą na może trochę lepsze zarobki dla tych, którzy pozostaną, a może i jakieś nowe miejsca pracy dla młodych.

Przewodniczący komisji Rafał Mucha powiedział, że zatrudnienie jest ważne, ale nie najważniejsze. Dobro dzieci jest najważniejsze. Przewodniczący rozumie, że organ założycielski ma niewątpliwie dzisiaj kłopot polegający na błędnej zmianie w prawie, która uniemożliwia zwolnienie nauczyciela tylko z tytułu tego, że osiągnął wiek emerytalny. Zatem nauczyciel może pracować do kiedy będzie chciał. Nie jest to taki istotny argument przy likwidacji szkoły.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że starał się omówić wszystkie aspekty, poczynawszy od mało istotnych po te najważniejsze. Jest to całokształt argumentów w tej sprawie odnosząc się do strategii w tym co się dzieje obecnie i co będzie się działo za kilka lat.

Przewodniczący komisji Rafał Mucha powiedział, że strategia wskazywała też że na razie nie będzie jakiegoś większego problemu demograficznego. Spadek ilości uczniów zauważalny jest w grupie wiekowej nieco starszej ponadgimnazjalnej młodzieży.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że ze strategii jasno wynika, że generalnie ilość osób pobierających nauki w powiecie w systemie specjalnym będzie może jeszcze przez rok na niezmiennym poziomie a dalej będzie spadać. Dodał, że Zarząd jest jak najbardziej za naborem do nowych klas tylko, że tak, jak ustawa mówi w przypadku uczniów z upośledzeniem lekkim to minimum 10 osób. Tego nie ma i ciężko jest wyegzekwować taki wskaźnik.

Radny Jerzy Zgoda powiedział, że w klasach integracyjnych najlepsi uczniowie mają najgorzej bo z nimi najmniej pracują nauczyciele na rzecz uczniów z orzeczeniem. Radny ma obawę do dwóch rzeczy, że nie będzie naboru i dzieci odsyłane będą do Chojny, a transport będzie musiała zapewnić gmina lub że będzie szkoła podstawowa a nie będzie naboru do gimnazjum i będzie trzeba zmienić szkołę na Chojnę. Będzie to stresujące dla tych dzieci. Ważne byłoby, aby dzieci które tutaj już rozpoczęły edukację mogły ją również tutaj kontynuować.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że przecież w tej chwili tak jest. Rodzice powierzają dzieci nauczycielom, przy współpracy z poradnią, wykazując troskę że jak tutaj zaczęło dziecko naukę to żeby ją skończyło również tutaj. Należy pokładać też wiarę w nauczycieli, że w momencie kiedy będzie to jeden organizm tak to zrobią, że będzie to działało jak należy. Zarówno uwzględniając wszystkie wątpliwości radnych odnośnie i dojazdów i kontynuacji edukacji na pewno intencją Zarządu jest prawie, że przeniesienie istniejącej szkoły z ulicy Łużyckiej do Nowego Czarnowa.

Komisja **nie zajęła stanowiska** do przedstawionego projektu uchwały (1 za, 1 przeciw, 1 wstrz. się, 1 radny nie brał udziału w głosowaniu).

6. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2013 rok (druk nr 8/XXI);

Skarbnik powiatu Izabela Świderek omówiła proponowane zmiany w planie dochodów i wydatków budżetu powiatu na 2013 r., zgodnie z uzasadnieniem i załącznikami do ww. projektu uchwały.

Komisja przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt uchwały.

7. Sprawozdanie z dokonanych umorzeń wierzytelności oraz ulg za rok 2012 (druk nr 9/XXI);

Skarbnik Powiatu Izabela Świderek omówiła umorzenia wierzytelności oraz ulg za 2012 rok, zgodnie z przedstawionym sprawozdaniem.

Komisja zapoznała się ze sprawozdaniem.

Ad. 7 Sprawy różne, informacje i wolne wnioski.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że w marcu planowana jest debata i spotkanie ze współwłaścicielem spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o., w celu pokazania co się udało zrobić i jakie ewentualnie są problemy.

Radny Jerzy Zgoda zapytał, czy Zarząd rozważa likwidację DPS w Trzcińsku-Zdroju w obecnym budynku.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że Zarząd jeszcze nie debatował nad tym ale rozważana jest możliwość przeniesienia DPS do Chojny. Dodał, że są to działania w kierunku optymalizacji kosztów. Na dzień dzisiejszy są to jedynie rozważania nad możliwościami rozszerzania lecznictwa zamkniętego zakładu opiekuńczo-leczniczego psychiatrycznego i paliatywnego.

Przewodniczący komisji Rafał Mucha powiedział, że komisja zapoznała się z informacją dotyczącą ilości zatrudnienia w wybranych starostwa w wydziałach budownictwa, która stanowi **załącznik nr 4**.

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 14.20

Protokół sporządziła:

Dominika Konopnicka

Przewodniczący Komisji

Rafał Mucha